

87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Os. Morskie
Os. Włocław

++
GRYGIELEWICZ Melania
zam. Zielńska
ps. "Pszczółka"

3933/WS

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

3933/USK

Lieliska Melauie

Pszczółka'

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja własna ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – Inne... —

IV. Korespondencja

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”) —

VI. Fotografie zob. 5 (kores.)

III Relacja

- zryworys, Gdańskie 2002, rękopis (oryg.), k. 1, s. 1-2



511-1

2

Zyciorys.

Ja Melania Lielinśke z domu Gygielewicz,
urodzona 26 października 1926 r. w Siczakowie Nowo-
gródzkiem, z ojca Feliksa i matki Józefy z d. Leonickiej.
W czasie okupacji sowieckiej (1939-1941) i niemieckiej
(1941-1944) uczestniczyłam do szkoły rosyjskiej, białorus-
kiej i polskiej. Jednocześnie przekazywałam literaturę i
historię polską na tajnych kompletach. Grono pedagogów
należących do A.K. wytypowało mnie i moją siostrę do
pracy konspiracyjnej w A.K. Byłam zaprzysiężona
dn. 1.VII.1942 r. do komórki wywiadu i łączności ośrodka
konspiracyjnego „Łska” Okręgu Nowogródzkiego A.K.
Otrzymałam ps. „Przełotka”. Moimi poleconymi byli:
Szef wywiadu Stefan Kowalek ps. „Rybak”, komendant obwo-
du Kłyszew Łuforski ps. „Pomra” i dca VII Cat. 77 pp Ak
major Jan Piwnik ps. „Pomur”. Przesłam szkolnicie w
zakresie wywiadu, łączności, kształtowania i sanitariuszek
od lipca do września 1942 r.

Za przynależność do A.K. zostałam aresztowana przez NKWD
dnia 12.XI.1944 r. w Sierżewie Nowogródzkiej. Następnie prze-
wieziono mnie razem z siostrą do więzienia w Lidzie, a
stałtsoł pod koniec grudnia 1944 r. do ciśkiego więzienia
w Lielinśkej gdzie prowadzono śledztwo od 27.XI.1944 r. do
maja 1945 r. w nieludzkich warunkach. Śledztwo
prowadził lejtendant Gorszkow. Byłam bita, wyzywana
i straszona. Mam ślad na ciele od uderzenia pistoletem.

W maju 1945 r. bez sędu i jakiegokolwiek obrony wywiezio-
no mnie w więziennych wagonach t.zw. „stoły pinkachi”
do miasta Gorkij na północy Rosji, a stałtsoł do syn-
nego archipelagu Gulag. Adres: „Aniśtag”, Suchobezwodnoje,
Gorkonśkaja obłaś.

Dotychczas w obozie w styczniu 1946 r. otrzymałam wyrok zaoczny skazujący mnie na 5 lat ciężkiego obrotu i więzienie zastane na Syberię do Krasnojarskiego kraju. Łeczenie byłam zmiernolena od 12-XI-1944 r. do 14.04. 1955 r. = 10 lat i 5 miesięcy.

W obozie na prosińsku pitowaliśmy las, a kiedy siekierą skaleczyłam nogę i zostawałam przygniecioną drewnem, trafiłam do szpitala obozowego, a stamtąd przeniesiono mnie na inny "tagpunkt" do fabryki szycia ubrań dla wojska. Tam pracowałam do końca 1949 r. Następnie wymierzono mnie na zesłanie do Tasiejewa w Krasnojarskim kraju. Tam spotkaliśmy się z siostrą i zamieszkałyśmy razem. Na Syberii panował straszny głód i wielkie mrozy do -50°C. Na skutek takich warunków obie z siostrą chorowałyśmy na anitaminozę, wrodzą na całym ciele i kurzą ślepotę.

Pracowałam również. Najpierw ^{10/11} w koczowniczym przyforacach polowych, a potem w domu Dniecha jako sprzątaczką i palaczką w piecach. Sama musiałam rzeźić drewno zimą i myć podłogi w zimnej wodzie. Skutkiem tego zachorowałam na ^{at} retyzm i reumatyzm. W takich warunkach przeżywałyśmy z siostrą aż do śmierci Stalina, a następnie staraniem rodziny w Polsce wróciłyśmy do kraju dnia 14.04.55 na pół roku wcześniej przed ogólną repatriacją.

Po powrocie do kraju radnego odskhodowuwa, aui pomocny nie otrzymałam, naodwrót byłam traktowana jako obywatelka II-ej kategorii.

Po powrocie do Polski zamieszkałyśmy z siostrą w Gdaisku. Rozpocząłam pracę jako kasjerka w Woj. Zarządzie Kin i przeprowadziłam do przejścia na emeryturę dnia 31. XII. 1981 r.

Gdaisk, dnia 12 maja 2002 r. Sulewicz Zdzisław 5

II) Materiały uzupełniające relację

- nekrolog Melanii Zrelwiskiej, „Polska Dzienniki Bałtycki”
18-19 VII 2009 r., nr 29, k. 1, s. 1
- pożegnawe - Ś.P. Melanna Zrelwiska, 2009, druk (tytuł),
k. 3, s. 2-4



głoszenia drobne/Nekrologi

0321131/00

Z najgłębszym bólem zawiadamiamy,
że dnia 16 lipca 2009 r. odeszła na wieczną wartę

śp. porucznik rezerwy WP
Melania Zielińska

ps. „Pszczółka”

*Żołnierz wywiadu Okręgu Nowogrodzkiego AK,
długolewnia więźniarka sowieckich łagrów, odznaczona
Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Armii Krajowej,
Krzyżem Partyzanckim, Medalem Wojska, Krzyżem
Zesłańca Sybiru i innymi odznakami honorowymi.*

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 20 lipca 2009 r. o godz. 9.30
w kościele Garnizonowym we Wrzeszczu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30
na cmentarzu Łostowice.

Pograżona w smutku
rodzina

Pożegnanie – Ś.P. Melania Zielińska

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu na Wieczną Wartę w dniu 16 lipca 2009 r. *poprawione 2009r.*



*Ś. P. Melanii
Zielińskiej
ps. „Pszczółka”*

członka Stowarzyszenia Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej, wieloletniego więźnia sowieckich obozów.

Ś.P. Melania Zielińska była żołnierzem wywiadu AK Okręgu Nowogródzkiego. Miała zaszczyt bronić Ojczyzny i walczyć w szeregach AK.

Odnaczona: Krzyżem Zasługi z Mieczami,
Krzyżem Armii Krajowej,
Krzyżem Partyzanckim,
Krzyżem Zesłańca Sybiru,
Odznaką „Burza” i innymi.

Została pochowana 20 lipca 2009 r. z honorami wojskowymi w Gdańsku na cmentarzu Łastowiec w kwaterze dla zasłużonych żołnierzy AK.

Cześć Jej Pamięci!

Siostra Zmarłej p. Zofia Grygielewicz nadesłała informację o śmierci Melanii i znaleziony, pisany przez Melanię Jej życiorys, który przekazujemy w całości:

„Ja, Melania Zielińska z domu Grygielewicz, urodzona 26.X 1926 r. w Szczuczynie Nowogródzkim, z ojca Feliksa i matki Józefy z domu Leończyk. W czasie okupacji sowieckiej (1939-1941) i niemieckiej (1941-1944) uczęszczałam do szkoły rosyjskiej, białoruskiej i polskiej. Jednocześnie przerabiałam literaturę i historię polską na tajnych kompletach. Grono pedagogów należących do AK wytypowało mnie

5-3
i moją siostrę Irenę do pracy konspiracyjnej w AK. Byłam zaprzysiężona dnia 1.VII 1942 r. do komórki wywiadu i łączności ośrodka konspiracyjnego „Łąka” Okręgu Nowogródzkiego AK. Otrzymałam pseudonim „Pszczółka”. Moimi przełożonymi byli: szef wywiadu Stefan Nowaczek, ps. „Rybak”, Komendant Obwodu Wacław Ługowski, ps. „Burza” i d-ca VII bat. 77 pp. AK major Jan Piwnik, ps. „Ponury”. Przeszłam szkolenie w zakresie wywiadu, łączności, kolportażu i sanitariuszek od lipca do września 1942 r.

Za przynależność do AK zostałam aresztowana przez NKWD dnia 12.XII 1944 r. w Szczuczynie Nowogródzkim. Następnie przewieziono mnie razem z siostrą do więzienia w Lidzie, a stamtąd pod koniec grudnia 1944 r. do ciężkiego więzienia w Mińsku, gdzie prowadzono śledztwo od 27.XII 1944 r. do maja 1945 r. w nieludzkich warunkach. Śledztwo prowadził lejtnant Gorszkow. Byłam bita, wyzywana i straszona karą śmierci. Mam ślad na czole od uderzenia pistoletem. W maju 1945 r. bez sądu wywieziono mnie w więziennych wagonach, tzw. „stołypinkach” do miasta Gorkij na północy Rosji, a stamtąd do słynnego archipelagu Gułag. Adres: „Unżłag”, Suchobezwodnoje, Gorkowaja obłość.

Dopiero w obozie, w styczniu 1946 r. otrzymałam wyrok zaoczny, skazujący mnie na 5 lat ciężkiego obozu i wieczne zesłanie na Syberię do Krasnojarskiego Kraju. Łącznie byłam zniewolona od 12.XII 1944r. do 14.IV 1955 r. = 10 lat i 5 miesięcy.

W obozie na początku piłowałam las, a kiedy siekierą skaleczyłam nogę i zostałam przygnieciona drzewem, trafiłam do szpitala obozowego, a stamtąd przerzucono mnie na inny „łagpunkt” do fabryki szycia ubrań dla wojska. Tam pracowałam do końca 1949 roku. Następnie wywieziono mnie na zesłanie do Tasiejewa w Krasnojarskim Kraju. Tam spotkałam się z moją siostrą Ireną i zamieszkałyśmy razem. Na Syberii panował straszny głód i wielkie mrozy do -50°C . Na skutek takich mrozów obie z siostrą chorowałyśmy na awitaminozę, wrzody na całym ciele i kurzą ślepotę. Skutki tego odczuwamy do dzisiaj.

Pracowałam różnie. Najpierw w kolchozie przy pracach polowych a zimą w Domu Dziecka jako sprzątaczką i palaczką w piecach. Sama musiałam rąbać drewno na zimę i myć podłogi w zimnej wodzie. Skutkiem tego zachorowałam na artretyzm i reumatyzm. W takich warunkach przebywałyśmy z siostrą aż do śmierci Stalina. A następnie staraniem rodziny w Polsce wróciłyśmy do Kraju

14.04.1955 r. przez Terespol na pół roku wcześniej przed ogólną repatriacją.

Po powrocie do Kraju żadnego odszkodowania, ani pomocy nie otrzymałam, na odwrót, byłam traktowana jako obywatel II-ej kategorii.

Zamieszkałyśmy z siostrą w Gdańsku. Rozpoczęłam pracę jako kasjerka w Wojewódzkim Zarządzie Kin i przepracowałam do pójścia na emeryturę 31.XII 1981 r. W latach osiemdziesiątych pracowałam dorywczo na pół etatu.

Obecnie jestem bardzo chora, mam I grupę inwalidztwa cywilnego i zalecenie opieki osoby towarzyszącej.

Gdańsk, dnia 12 maja 2002 r.

Melania Zielińska”

Z najgłębszym bólem zawiadamiamy,
że dnia 16 lipca 2009 r. odeszła na wieczną wartę

śp. porucznik rezerwy WP
Melania Zielińska

ps. „Pszczółka”

Żołnierz wywiadu Okręgu Nowogrodzkiego AK,
długoletnia więźniarka sowieckich łagrów, odznaczona
Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Armii Krajowej,
Krzyżem Partyzanckim, Medalem Wojska, Krzyżem
Zesłańca Sybiru i innymi odznakami honorowymi.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 20 lipca 2009 r. o godz. 9.30
w kościele Garnizonowym we Wrzeszczu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30
na cmentarzu Łostowice.

Pograżona w smutku
rodzina

GRYGIELEWICZ Melania

